

Zimowy styl jazdy

data aktualizacji: 2025.11.26



Polacy lubią szybką jazdę samochodem - przyznaje się do tego połowa osób, zapytanych w badaniu Instytutu Badań Pollster i LINK4. Tymczasem zimowa technika jazdy to refleks ważniejszy niż moc silnika. Wszak, nie każdy kierowca zmienił opony na zimowe.

Pierwsze przymrozki sygnalizują jedno: czas przestawić się na zimowy styl jazdy. Sezon jesienno-zimowy jest jednym z najbardziej wymagających dla kierowców – wydłużona droga hamowania, szybko zapadający zmrok, mgły, opady śniegu, a także częstsze awarie pojazdów sprawiają, że nawet krótka trasa wymaga większej uwagi niż latem. To moment, by nie tylko przygotować samochód, ale też odświeżyć własne umiejętności i nawyki za kierownicą.

Przedsezonowy, zimowy przegląd auta nie powinien ograniczać się do zmiany opon. To jedynie początek pełnej listy działań, które warto wykonać, zanim temperatura spadnie poniżej zera.

Opony zimowe - klucz do przyczepności

Opony zimowe różnią się od letnich nie tylko bieżnikiem, ale przede wszystkim mieszanką gumy, która zachowuje swoją elastyczność w niskich temperaturach. Minimalna głębokość bieżnika powinna wynosić 4 mm – poniżej tej wartości przyczepność dramatycznie spada. Klocki, tarcze, stan przewodów hamulcowych – ich sprawność jest kluczowa na śliskiej nawierzchni. W warunkach ograniczonej przyczepności ABS nie zawsze skróci drogę hamowania, ale pozwoli zachować sterowność. Jesienią i zimą ponad połowa czasu jazdy odbywa się po zmroku. niesprawne światła

mijania, brudne lampy i źle ustawiony kąt świecenia to częste błędy kierowców.

W trudnych warunkach technika prowadzenia auta zmienia się diametralnie. Spokój, kontrola ruchów i odpowiednia reakcja mogą zapobiec poważnym zdarzeniom.

Poślizg - jak reagować?

Nie należy wciskać gwałtownie hamulca, Wystarczy zdjąć nogę z gazu i delikatnie kierować koła w kierunku, w którym chcemy podążać. Należy unikać nerwowych ruchów kierownicą. Jazda w ograniczonej widoczności wymaga zachowania podwójnego lub potrójnego dystansu,

Co jeszcze warto wiedzieć? Czarny lód jest niewidoczny gołym okiem. Najczęściej występuje na mostach i wiaduktach, w pobliżu lasów o świcie i wieczorem. W takich miejscach należy szczególnie zredukować prędkość i hamować pulsacyjnie. Dobrze przygotowane auto to jedno, ale równie ważny jest refleks kierowcy. Gorsza przyczepność, krótszy dzień i ograniczona widoczność wymagają od nas większej uwagi i spokoju. Zimowy refleks to nie tyle szybka reakcja, ile świadome przewidywanie zagrożeń. Kluczowe jest utrzymanie większego dystansu i spokojna jazda - to właśnie te elementy najczęściej decydują o uniknięciu stłuczki.

To idealny moment, by pomyśleć o zabezpieczeniu finansowym na wypadek kolizji czy nieszczęśliwego zdarzenia.

- Zimą liczba zdarzeń drogowych zawsze rośnie. Dobrze dobrane ubezpieczenie działa jak dodatkowa poduszka bezpieczeństwa - chroni wtedy, gdy zawiodą inne środki ostrożności. Warto pomyśleć o nim wcześniej, zanim sezon na dobre się rozkręci. Ubezpieczenia OC+AC i Accident działają jak druga warstwa ochrony w sezonie zimowym. Kierowca może mieć najlepsze opony i idealną technikę jazdy, ale nie wszystko da się przewidzieć. Dlatego warto myśleć o bezpieczeństwie kompleksowo - zarówno w kontekście auta, jak i zdrowia - podsumowuje Joanna Borowiec, Product Manager w Balcia Insurance.

Fot. Balcia Insurance

Źródło: